

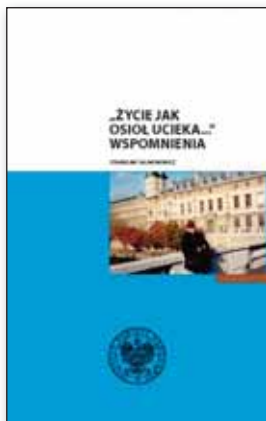
STANISŁAW SALMONOWICZ, „ŻYCIE JAK OSIOŁ UCIEKA...”.
WSPOMNIENIA, GDAŃSK 2014, SS. 504 + WKŁ. ILUSTR.

W ostatnim czasie ukazała się książka Stanisława Salmonowicza „Życie jak osioł ucieka...”. *Wspomnienia* – wydana nakładem Oddziału IPN w Gdańsku.

Jest to kolejna pozycja wpisująca się w popularny nurt publikacji pisarstwa wspomnieniowego. Stanisław Salmonowicz to uznany historyk, historyk prawa (w tym europejskiego prawa karnego), nauki i kultury, naukowiec o szerokim spektrum zainteresowań badawczych, obejmujących dawną kulturę polską, dzieje Pomorza i Torunia oraz historię najnowszą – ze szczególnym uwzględnieniem okresu okupacji niemieckiej, Polskiego Państwa Podziemnego, powstania warszawskiego i stalinizmu. Nie należy zapominać o prowadzonej równoległe długoletniej działalności dydaktycznej na licznych uniwersytetach polskich i zagranicznych. Wybitna postać Profesora zachęca do tego, aby zatrzymać się na chwilę nad wymienioną pozycją wydawniczą.

Obszerne dzieło prof. Stanisława Salmonowicza podzielone zostało na osiem rozdziałów odnoszących się do poszczególnych okresów zarówno życia prywatnego, jak i (a może przede wszystkim) zawodowego jego twórcy. W pracy zastosowano układ chronologiczny. Wspomnienia opatrzone wstępem prof. Danuty Janickiej, przedmową oraz podsumowaniem zawierającym osobistą refleksję autora nad samym sobą z przesłaniem dla potencjalnych odbiorców. Znajdziemy tu wyjaśnienie motywów wybranej drogi zawodowej, biernej postawy politycznej autora po przemianach 1989 r., przyczyny niespełnionych ambicji zawodowych i prywatnych. Niewątpliwą zaletą pracy jest materiał ikonograficzny. Autor wykorzystał fotografie rodzinne i okolicznościowe, które zamieścił w aneksie.

Część pierwsza obejmuje lata 1931–1945 i stanowi syntetyczny opis środowiska rodzinnego oraz losów najbliższych w okresie okupacji. Jest to charakterystyka domu o tradycjach ziemiańskich, modelu wychowania dzieci w atmosferze tolerancji i poszanowania godności innych. Przodkowie autora brali udział w powstaniach narodowych (kościuszkowskie, listopadowe, styczniowe), Bitwie Warszawskiej 1920 r. oraz odgrywali znaczącą rolę w życiu gospodarczym, kulturalnym i towarzyskim Wilna XIX i XX w. Obyczajowość, normy postępowania oraz przywiązanie do tradycji niepodległościowych i kult Józefa Piłsudskiego ukształtowały osobowość Stanisława Salmonowicza i determinowały dokonywane przez niego wybory życiowe. Rozdział ten sygnalizuje złożoność losów inteligencji wileńskiej w czasie II wojny światowej, trudy codziennej egzystencji, wywózki Polaków do ZSRS oraz zderzenie cywilizacyjne, jakiego doświadczyli w zetknięciu z żołnierzami Armii Czerwonej. Jest to obraz odtworzony przede wszystkim na podstawie relacji rodzinnych i osobistych przeżyć, które najbardziej zapisują się w emocjach dziecka. Skrócowa forma narracji jest zabiegiem celowym, mającym za zadanie wprowadzenie czytelnika do zasadniczej części książki.



Dwa następne rozdziały to opis losów wysiedleńców z Lwowskiego i Wileńszczyzny oraz byłych mieszkańców Warszawy, przebywających na ziemiach zachodnich przyłączonych do Polski. Przybliżone są w nich także kolejne szczeble edukacji Stanisława Salmonowicza w Zielonej Górze i Krakowie, w tym studia prawnicze, oraz praca w sądownictwie. W tych zwięzłych tekstach autor kreśli obraz przemian ekonomicznych i politycznych w latach powojennych, szczególnie na nowo przyłączonych obszarach Polski. Podkreśla różnice w standardzie życia codziennego na ziemi lubuskiej i w innych częściach kraju oraz wskazuje, że niejednokrotnie przyłączone ziemie znajdowały się na wyższym poziomie cywilizacyjnym niż tereny odebrane Polsce po II wojnie światowej. Wyjaśnia motywy powojennego zniechęcenia społeczeństwa do angażowania się w sprawy polityczne, koncentrowania się na życiu rodzinnym, krytycznego stosunku do nowej rzeczywistości. Uwagę zwraca opis sfery emocjonalnej: utrzymujące się piętno „wykłych”, poczucie tymczasowości oraz lęk, jaki towarzyszył przedstawicielom przedwojennej inteligencji.

Relację dopełnia opis życia studenckiego w okresie totalitaryzmu stalinowskiego (1950–1953), gdy o przyjęciu na wymarzoną uczelnię decydował nie dobrze zdany egzamin wstępny, lecz pochodzenie społeczne. Słuchacze o poglądach antysystemowych, aby utrzymać się na studiach, musieli ukrywać swoje przekonania i stosunek do komunizmu, a często też własną tożsamość. Kontrola życia studenckiego, podział społeczności studenckiej, tok studiów, stypendia są kwestiami ciekawymi nie tylko pod kątem socjologicznym, lecz dla wielu czytelników mogą być mało znane i intrygujące. W rozdziale tym widać rodzące się zainteresowania badawcze autora: mediewistyka, historia kultury i literatury, historia prawa, dzieje najnowsze, publicystyka Stanisława Mikołajczyka, Stefana Karbońskiego, Tadeusza Bora-Komorowskiego, Tadeusza Boya-Żeleńskiego czy Antoniego Słonimskiego.

W barwny sposób zostały przedstawione sylwetki profesorów Wydziału Prawa i Administracji UJ. Autor podkreśla ich intelektualną wszechstronność, zdolności dydaktyczne, erudycję, charyzmę, indywidualizm, sposób zarządzania katedrą i wydziałem, stosunek do reżimu, studentów, asystentów czy kolegów. Z kolei życie prywatne pracowników naukowych (a także ich fizjonomię) opisuje, stosując wiele błyskotliwych porównań. W kreślonych charakterystykach Stanisław Salmonowicz stara się uwzględnić skomplikowaną w dobie stalinizmu sytuację uczonych, którzy „aby żyć i pracować, musieli chociaż w minimalnym stopniu wykazywać się oportunistą”. Dlatego też stroni od oceny ich działalności naukowej. Zauważa jednak wielką odwagę środowiska akademickiego i próby zachowania niezależności naukowo-badawczej. Jest to wprawdzie ocena subiektywna, ale rzeczowa i wyważona. Szkoda tylko, że autor nie przytoczył więcej ciekawych anegdot z życia tych wybitnych uczonych, co z pewnością wpłynęłoby pozytywnie na odbiór tekstu.

Rozdział trzeci kończy opis epizodu sędziowskiego autora w krakowskich sądach: Wojewódzkim i Powiatowym (1954–1956), do których trafił na podstawie nakazu pracy. Tu zetknął się zarówno ze środowiskiem prawniczym o proweniencji przedwojennej, jak i z sędziami reżimowymi, którzy orzekali w procesach politycznych. Salmonowicz przytacza prowadzone sprawy i sposoby wywierania nacisku na niezawisłość sędziowską.

Zasadniczą część książki stanowią następne cztery rozdziały dotyczące losów Stanisława Salmonowicza w latach 1956–1989, m.in. studiów aspiranckich na Uniwersytecie

Warszawskim oraz pracy naukowej na Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, a także innych aspektów udziału autora w życiu społeczno-politycznym. Wszystko to sprawiło, że stał się w tym okresie obiektem zainteresowania SB w ramach spraw operacyjnych.

Inwigilacja przez „bezpiekę” była podstawowym motywem powstania recenzowanej publikacji. W związku z powyższym opisy zamieszczone w dalszej części książki mają charakter sprostowań i uzupełnień informacji zebranych przez agentów i funkcjonariuszy aparatu represji na temat bohatera niniejszych wspomnień. Zdaniem autora są one w wielu wypadkach nieprecyzyjne, noszą znamiona przypuszczeń, pomówień i z tego powodu wymagają komentarza. W ten sposób tekst główny został opatrzony przypisami dopowiadającymi, odnoszącymi się jedynie do kwestii dyskusyjnych. Zabieg ten pozwolił zachować ciągłość narracji, bez konieczności śledzenia komentowanych w przypisach zagadnień i cytatów z esbeckich raportów.

Jeden z fragmentów wspomnień obejmuje dekadę życiorysu Profesora przypadającą na lata 1956–1966, czyli początki kariery naukowej w Warszawie i Krakowie, czas pogłębiania zainteresowań badawczych. Rozdział ten doskonale oddaje ponurą atmosferę wspomnianego okresu, poczucie beznadziei, bierność społeczeństwa i brak wiary w jakiegokolwiek zmiany polityczno-ekonomiczne. Był to moment, w którym autor zaczął angażować się w sprawy polityczne, m.in. przy okazji wyborów do Sejmu PRL w 1957 r. czy zbierania podpisów pod Listem 34 w środowisku krakowskich naukowców. Nawiązywał nieformalne kontakty z grupami młodej inteligencji, wówczas określanymi mianem rewizjonistów: Studenckim Komitetem Rewolucyjnym, Rewolucyjnym Związkiem Studentów, klubem „Rzeczywistość” czy Towarzystwem Asystentów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Działalność ta sprowadzała się do udzielania rad i redagowania tekstów uchwał i artykułów prasowych, toczono też liczne dyskusje świadczące o zainteresowaniu sprawami społeczno-politycznymi. Ciekawe spostrzeżenia dotyczą zarówno „Piwnicy pod Baranami” Piotra Skrzyneckiego, jak i utrzymywanych kontaktów towarzyskich, które pozwalały odreagować „lata milczenia, nonsensów i pospolitego chamstwa PRL”. Szczególną rolę w życiu Profesora odgrywały wówczas kontakty ze środowiskiem opozycyjnym, w tym katolickim, skupionym wokół „Tygodnika Powszechnego”, „Znaku” czy „Więzi” i zachowującym dystans do władzy ludowej. W pismach tych autor opatrywał swoje teksty pseudonimem „Stanisław Szaszor”. Widoczne są wciąż żywe kontakty z b. żołnierzami AK z Warszawy i Krakowa oraz b. członkami Polskiego Państwa Podziemnego. Wszystkie podawane informacje ukazują różne oblicza reżimu totalitarnego, jego zawilości i ograniczenia.

Większość rozdziałów zawiera obraz doświadczeń z zagranicznych podróży naukowych do Francji, gdzie Salmonowicz pogłębiał studia w zakresie prawa, historii rewolucji francuskiej i absolutyzmu oświeconego. Niezwykle zajmujące są także relacje z osobistych kontaktów ze środowiskiem zachodnich naukowców, zwłaszcza z przedstawicielami nauk prawnych, m.in. Gabrielem Le Bras czy Jeanem Gaudemetem. Uwagę zwracają zainteresowania Salmonowicza sztuką, a szczególnie barwny opis jego upodobań malarskich. Wspomnienia ujawniają zamiłowanie Profesora do cytatów (co zdradza już sam tytuł publikacji), głównie w języku francuskim, który miał wówczas status języka międzynarodowego, zwłaszcza w środowisku naukowym prawników. Salmonowicz opisuje swoje kontakty z paryską Polonią związaną z „Kulturą”, dyskusje toczone ze

Stanisławem Kotem (wymiana poglądów na temat II wojny światowej czy sprawy polityczno-historyczne) oraz osobami, które okres okupacji spędziły poza krajem.

Niezwykle interesujący okazał się rozdział ósmy zatytułowany *Po upadku PRL*. Zawiera on malowniczy opis stolic i miast europejskich, w których autor przebywał na stypendiach, kwerehendach, odczytach, seminariach i zjazdach naukowych. Profesor Salmonowicz wyjeżdżał w tym czasie do: Austrii, Hiszpanii, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Francji, a w ramach prywatnych podróży wakacyjnych – do Grecji, Włoch i na Litwę. Fragment ten stanowi swoisty przewodnik turystyczny, opis godnych uwagi atrakcji architektonicznych, galerii, muzeów, teatrów, oper, a także kawiarni i restauracji, które warto odwiedzić. Jako baczny obserwator opisuje Salmonowicz styl życia Europejczyków. Jego spostrzeżenia zawierają wiele porównań z dotychczasową wizją miast wykreowaną na podstawie literatury wspomnieniowej. Opisy zawierające kontekst historyczny, świadczący o wielkiej erudycji i rozległych zainteresowaniach autora, pobudzają zamięłowania turystyczne czytelnika. Zdaniem Profesora wszelkie uprzedzenia czy wręcz ignorancja cudzoziemców wobec Polski i Polaków znajdują swoją przyczynę w niemieckiej i rosyjskiej historiografii, głównie dziewiętnastowiecznej, rozpowszechniającej błędne informacje lub stereotypy na temat Polaków oraz polskiego antysemityzmu. W swojej opowieści autor charakteryzuje również środowisko zagranicznych historyków oraz historyków prawa i sztuki, z którymi miał kontakt. Przytacza opisy spotkań zarówno z polskimi intelektualistami tworzącymi na emigracji, jak i z przedstawicielami środowisk akademickich, które wizytował. Wystąpienia na forum międzynarodowym i przykre doświadczenia świadczące o tym, że historia naszego kraju (szczególnie okres okupacji niemieckiej i sowieckiej) jest mało znana nawet wśród historyków prawa, tłumaczą postulat Profesora sprowadzający się do potrzeby przekazywania obcokrajowcom wiedzy z zakresu historii Polski, nie wyłączając z tego grona naukowców. W rozdziale tym autor dokonuje również oceny znaczenia polskiej nauki na arenie międzynarodowej i podsumowuje swój dorobek. Píše nie tylko o barierze, jaką stanowi nieznanomość języka angielskiego, lecz także o braku zainteresowania naukami humanistycznymi krajów, które nie odgrywają znaczącej roli z punktu widzenia globalnej historii i polityki. Charakterystyczne w tym kontekście jest postrzeganie spraw polskich przez pryzmat historiografii rosyjskiej. Salmonowicz podkreśla wagę zagranicznych wyjazdów naukowych w kształceniu każdego humanisty. Pozwalają one bowiem poszerzyć horyzonty myślowe i wyrobić własną opinię o świecie. Zaznacza, że podróże naukowe należy zawsze łączyć z krajoznawczymi.

Dzieło prof. Stanisława Salmonowicza stanowi lekturę niezwykle interesującą. Jest to historia PRL z punktu widzenia polskiego uczonego wywodzącego się ze środowiska przedwojennej inteligencji. Autor był nie tylko bacznym obserwatorem wydarzeń polityczno-społecznych epoki PRL, lecz także osobą bezpośrednio zaangażowaną w działania antysystemowe. Wspomnienia zdradzają perfekcyjny warsztat historyka, doskonalony w trakcie wieloletniej pracy naukowej, polegający na krytyce i weryfikacji źródeł oraz dążeniu do zdystansowanego opisu zdarzeń, w których przyszło mu uczestniczyć. Widać to chociażby w dość licznych, jak na pozycję o charakterze wspomnieniowym, odniesieniach do czasopism prawno-historycznych, zarówno polskich, jak i niemieckich czy francuskich. Pozycja ta jest cennym źródłem do badań historycznych i socjologicznych nad inteligencją polską XX w. Przystępny opis wydarzeń rozgrywających się na prze-

Artykuły recenzyjne i recenzje

strzeni XX i XXI w., w dodatku podany przez naukowca i dydaktyka, może satysfakcjonować odbiorcę zmierzającego do pogłębienia wiedzy w tym zakresie. Mamy zatem do czynienia z doskonale przygotowanym, a zarazem przystępnie napisanym opracowaniem wspomnieniowym, które zapewne zostanie dobrze przyjęte przez czytelników.

Joanna Dardzińska